

Po trzykroć pytam

Daab

Kiedy nadejdzie ten dzień
Kiedy nadejdzie
Kiedy człowiek człowiekiem
Nareszcie będzie
Czyżby miłości i pokoju
Miał już nie zaznać
W życiu swoim
Czy ścieżkom naszym
Tak dziś plugawym
Nie trzeba dać
Ożywczej strawy
Więc się rozejrzyj
Wokół człowieka
Przecież twój los
Jest w twoim ręku.